

Geodezja à la warszawka



Rys. AP

Trzy lata temu przed drzwiami Powiatowego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Warszawie o godzinie 5 rano ustawiały się kolejki geodetów uprawnionych i kreślarzy, by zdobyć miejsce przy stole i móc wykonać zamówienie klienta. Dzisiaj sytuacja jest podobna, jeśli nie gorsza. Miejsce przy stoliku kreślarskim (!) to przecież tylko połowa sukcesu. Trzeba jeszcze dostać się do inspektora.

W stolicy rozwiązano tę kłopotliwą sytuację poprzez społeczną listę, na którą należy się zapisać, by stanąć z dokumentacją przed obliczem najjaśniejszego geodezyjnego kontrolera. Geodezyjna świątynia w Alejach Jerozolimskich od lat jest jednym wielkim geodezyjnym wstydem. Niestety, żadnych zmian na lepsze nie przynoszą wizyty przedsiębiorców u warszawskich władarzy przy okazji mniej lub bardziej oficjalnych

skarg. Nie bez przyczyny zatem wiele osób uważa, że to najgorszy ośrodek dokumentacji geodezyjnej w Polsce.

Jest 2005 rok, a tu nadal królują aluminiowe plansze, które – gdyby nie zmiana skali opracowania mapy miasta – pamiętałyby chyba jeszcze śp. Wiliama Lindleya. O historii wprowadzania systemu komputerowego w PODGiK-u dla dwumilionowej aglomeracji można by napisać grubą książkę. Wybierany jest od ponad dziesięciu lat. Gdy wreszcie udało się ogłosić przetarg, okazało się, że nie ma pieniędzy. To wersja oficjalna. Nieoficjalna jest taka, że wygrałaby nie ta oferta, która miała wygrać. W końcu zlecenie dostał ten, kto musiał, a reszta informatycznego towarzystwa obeszła się smakiem.

W ciągu ostatnich lat mieliśmy kilku głównych geodetów kraju, rządziło paru prezydentów Warszawy i udzielało się kilku geodetów powiatu (miasta). Zmieniały się prze-

pisy o ustroju stolicy i koalicje nim rządzące. Nie zmieniła się tylko koalicja pań i panów o wątpliwych kompetencjach, a znanych w mieście nazwiskach, kierująca z drugiego szeregu stołeczną geodezją. Skutki tego widoczne są gołym okiem. Oile bowiem w wielu polskich aglomeracjach geodezja jest rzeczywiście awangardą (w dobrym znaczeniu tego słowa) informatyzacji danych przestrzennych, to w stolicy zasługuje na miano hamulcowego. Warszawski PODGiK od dawna nie jest już partnerem dla firm sieciowych, które w tej dziedzinie są o lata świetlne przed nim, tak jak i projektanci, architekci czy urbaniści. Zresztą, jednym wielkim nieporozumieniem jest już sama nazwa „powiatowy”, wynikająca z legislacyjnej ułomności, podobnie jak i, jakże często przytaczana, argumentacja o braku pieniędzy na jego informatyzację w mieście, którego roczny budżet wynosi 6 mld zł.

Inna sprawa, że w obecnej sytuacji nie za bardzo wiadomo, czy to PODGiK ma służyć miastu, czy też może odwrotnie. Tym samym zła opinia obywateli o jego funkcjonowaniu idzie zarówno na konto geodezji, jak i władz Warszawy.

Nie zmienia to faktu, że dla opinii publicznej kolejki ustawiające się przed powiatowym ośrodkiem dokumentacji geodezyjnej i kartograficznej to objaw lekceważenia interesów obywateli. Mówiąc krótko: skandal. Tak jak i wielotygodniowe oczekiwanie na dokumentację, czyli woda na młyn dla tych, którzy twierdzą, że geodezja jest najbardziej biurokratyzowaną strukturą w cyklu inwestycyjnym.

Tak się składa, że stolica ma od niedawna nowego geodetę miasta. Już na samym początku urzędowania Tomasz Myśliński ma więc okazję, by zaprezentować zasady obowiązujące za jego kadencji.

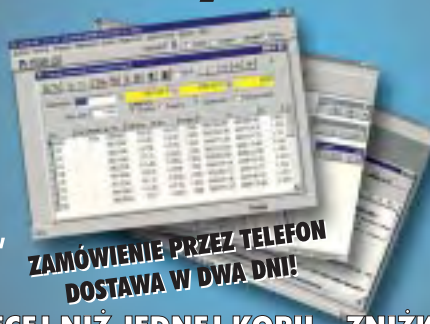
Jerzy Przywara

R E K L A M A

Programy dla małych firm geodezyjnych

WinKalk (300-600 zł)

- Najpopularniejszy program do obliczeń geodezyjnych – 4000 użytkowników w całej Polsce
- Ponad 30 funkcji obliczeniowych (w tym projektowanie działek, obliczanie mas ziemi, stanowiska swobodne)
- Współpraca z 20 typami rejestratorów, komfortowa edycja danych
- Wyrównanie ściśle – sieci do 1000 punktów
- Raporty i szkice (także w skali)
- Nie wymaga szkolenia – siadasz i liczysz



**ZAMÓWIENIE PRZEZ TELEFON
DOSTAWA W DWA DNI!**

Polecamy też:

MikroMap
200-350 zł

Operat
200 zł

**proste
niedrogie
przystępne**

CODER – Firma Informatyczna
ul. Polna 3, 05-806 Komorów
tel./faks (0 22) 759-12-18
tel. kom. (0 601) 21-47-46
<http://www.coder.pl>
e-mail: coder@coder.pl

PRZY ZAMÓWIENIU WIĘCEJ NIŻ JEDNEJ KOPII – ZNIŻKA AŻ DO 50%